





Dzik

Tato – dzik, mamusia – locha,
ja jestem warchlaczek.
Jak piłeczka nakrapaiana
z braciszkami skaczę.

Kto by chciał się z nami bawić,
to uważać musi,
niebezpiecznie się narażać
na gniew mej mamusi.



Tchórz

Nazywają nas – tchórze,
lecz czy to sprawiedliwe?
Musimy być ostrożne,
może nawet... płochliwe.

Swojego futra przecież
każdy jak umie broni.
Jednych trzeba pokonać,
innych trzeba... przegonić.

